

# SŁOWO

WILNO, Środa 25 października 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 8 do 4. Telefony: Redakcji—17-82. Administracji—228.

RENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena jednego numeru 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szptyckiego — A. Laszuk.  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.  
GROBNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
KLECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.  
NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michalskiego.  
N.ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”

DRUJA — Kowik.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółz. Naucz.  
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
SLONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.  
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.  
ST. ŚWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja  
SZARKOWSZCZYNA, M. Mindel, skład apte czny.  
WOŁOZYN — Liberman, Kiosk gazetowy  
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

## Rolnicze bezdroże

## OBALENIE RZĄDU DALADIERA

## TELEGRAMY

Przed dziesięciu laty wysunąłem i odtąd stałe broniłem na łamach prasy koncepcję uprzywilejowania interesów rolnictwa ziem północno-wschodnich w państwowym polityce gospodarczej.

Przed dziesięciu laty wysunąłem i odtąd stałe broniłem na łamach prasy koncepcję uprzywilejowania interesów rolnictwa ziem północno-wschodnich w państwowym polityce gospodarczej.

Początkowo koncepcja ta nie znajdowała oddźwięku nawet wśród bezpośrednio zainteresowanych rolników, którzy nie mając jednolitej organizacji, a będąc zasugestjonowani rzekomą przeciwnością interesów poszczególnych stanów posiadania, — obronę interesów rolnictwa utożsamiali z walką o przywileje dla danej grupy na niekorzyść innej. Oweżsame stosunki znakomicie były wykorzystane przez jednostki, przeważnie nie wspólnego z rolnictwem nie mające, dla robienia kariery, otrzymywania intratnych posad i t. p. — a w prostym stosunku do tego sam rolnictwo ponosiło ciężkie straty, nie będąc w stanie nawet sprzecywać swych potrzeb przed miarodajnymi czynnikami.

Przed dziesięciu laty wysunąłem i odtąd stałe broniłem na łamach prasy koncepcję uprzywilejowania interesów rolnictwa ziem północno-wschodnich w państwowym polityce gospodarczej.

Zwrot w ustosunkowaniu się ogółu rolników do zagadnień, mających stanowić o dalszym rozwoju miejscowego rolnictwa i usunięciem przeszkód, które dotąd ten rozwój uniemożliwiały, — nastąpił dopiero przed 4-ma laty, kiedy próby wewnętrznej konsolidacji rolnictwa, podjęte w drodze unifikacji organizacji rolniczych, dały pewne pozytywne rezultaty, podważając dawną tezę dobrobytu jednej grupy kosztem drugiej a nastawiając wyniki w kierunku uzyskania pomyślnych warunków dla pracy rolnika w ogóle. Od tej chwili stało się możliwym właściwe oświetlenie i właściwa, zorganizowana obrona potrzeb miejscowego rolnictwa. Konferencja na Zamku w roku 1930, zainicjowana staraniem wojewody Wł. Raczkiewicza, była pierwszą jaskółką możliwości w tej mierze.

Przed dziesięciu laty wysunąłem i odtąd stałe broniłem na łamach prasy koncepcję uprzywilejowania interesów rolnictwa ziem północno-wschodnich w państwowym polityce gospodarczej.

Odtąd propagowana przezemnie koncepcja nie spotykała się już w prasie z mniej lub więcej gwałtownymi sprzeciwami. A przeciw, przypominam sobie, jak kiedyś jedno z pism miejscowych z obłądą, w tonie insynuacyjnym, zapytawo, w czym to interesie Harski podnosi sprawę uposiadzenia Wileńszczyzny — wszak to niepolitycznie, — a inny znów dziennik w wielkim oburzeniu brał w obronę Warszawy, twierdząc, że już fakt częstych przyjazdów różnych dygnitarzy do Wilna wymownie świadczy, jak blisko są sercu Warszawy interesy wileńskie rolnictwa. Dziś oha te pisma są zwolennikami zmiany kursu polityki państwowej wobec Wileńszczyzny, — jedno, by zważyć odpowiedzialność za stan obecny na rząd, drugie — by nie spotkać się z zarzutem, że idzie wbrew opinii ogółu społeczeństwa rolniczego.

Przed dziesięciu laty wysunąłem i odtąd stałe broniłem na łamach prasy koncepcję uprzywilejowania interesów rolnictwa ziem północno-wschodnich w państwowym polityce gospodarczej.

Dwa „ale” stanęły na przeszkodzie do nadania sprawie właściwego obrotu. Pierwsze „ale” polegało na tym, że zunifikowane organizacje stawały się powoli instrumentem polityki państwowej, wykonawcami woli, idej, z góry, — utrzymywały się bowiem prawie wyłącznie z subwenyji skarbowej. Personalizacja organizacji wybrała się na modłę urzędniczą, a przywarłszy do smoczka rządowego zatracał z postępowaniem czasu cechy czynnika społecznego. Słuszną okazała się przestroga, rzucana dziesięć lat temu przez przedstawicieli Pomorskiego T-wa Rolniczego na zjeździe rolniczym w Wilnie. Gdy kureczyć się zaczęły możliwości budżetowe, praca w terenie ulegała redukcji, a czynnik społeczny nie był już zdolny do podjęcia tej pracy w skali odpowiadającej potrzebom. Dziś to wszystko naprawić ma Izba Rolnicza, samorząd rolniczy. Zadanie — wyjątkowo trudne, ponieważ jak stwierdza w swym organie Centralne T-wa Organizacji i Kółek Rolniczych „przedstawiciele drobnych rolników i osadników uznali za konieczne zgłoszenie odpowiedniej deklaracji o usunięciu się od udziału w pracach zarządu i komisji Izby”.

Przed dziesięciu laty wysunąłem i odtąd stałe broniłem na łamach prasy koncepcję uprzywilejowania interesów rolnictwa ziem północno-wschodnich w państwowym polityce gospodarczej.

Pierwszym zatem czynnikiem, który zaważył na nieuwzględnianiu w polityce państwowej rolniczej swobodnych, odmiennych i strukturalnie niepomysłnych warunków i stosunków w Wileńszczyźnie i traktowaniu tego kraju pod względem potrzeb i koniecznej opieki na równi z innymi dzielnicami państwa, — była ta okoliczność, że rolnictwo nie potrafiło zorganizować się własnym sumptem, lecz doszło do tego przy pomocy góry.

Przed dziesięciu laty wysunąłem i odtąd stałe broniłem na łamach prasy koncepcję uprzywilejowania interesów rolnictwa ziem północno-wschodnich w państwowym polityce gospodarczej.

Drugim czynnikiem był kryzys i trudności budżetowe, przekreślające możliwość stosowania planowej i odpowiadającej istocie układowi potrzeb polityki uprzywilejowania wobec ziem północno-wschodnich.

Przed dziesięciu laty wysunąłem i odtąd stałe broniłem na łamach prasy koncepcję uprzywilejowania interesów rolnictwa ziem północno-wschodnich w państwowym polityce gospodarczej.

W ostatecznym wyniku, czy z tych, czy z innych przyczyn, Wileńszczyzna przegrała na całej linii, nie osiągnęła wyrównania różnic, zachodzącej między zdolnością produkcyjną a nakładami ciężarami i w okresie kryzysu znalazła się w sytuacji niewątpliwie bardziej ciężkiej, niż rolnictwo na innych terenach.

Przed dziesięciu laty wysunąłem i odtąd stałe broniłem na łamach prasy koncepcję uprzywilejowania interesów rolnictwa ziem północno-wschodnich w państwowym polityce gospodarczej.

Gdy półtora roku temu zainicjowana została akcja ratownicza, w postaci ustawi finansowo-rolnych, efekt jej musiał wypaść w województwach północno-wschodnich o wiele słabszy, niż w pozostałych województwach, pomimo mniejszego tu zadłużenia rolniczego i pomimo większej zdolności do zaciskania pasa.

Przed dziesięciu laty wysunąłem i odtąd stałe broniłem na łamach prasy koncepcję uprzywilejowania interesów rolnictwa ziem północno-wschodnich w państwowym polityce gospodarczej.

W grę tu wchodzi przede wszystkim tak niska cena ziemi, przy zupełnym jednocześnie zaniku popytu na ziemię, że warsztat rolny, będący globalnie stosunkowo nawet mało zadłużony, nie przedstawia wartości dla wierzyciela. Każdy z osobna właściciel ziemski, to bankrut, niezależnie od obszaru posiadłości, z tą tylko różnicą, że drobny rolnik, przymierzając z głodu, może jeszcze przy swej ziemi narazić wytrwać. Stanowczo zamato zwraca się uwagi na tę okoliczność, że rolnicy wykazują u nas zbyt mało gotowości do korzystania z ustaw ratowniczych, zwłaszcza, jeżeli chodzi o urzędy rozjemcze a w pewnej mierze i Bank Akceptacyjny. Przeciwnie wynika to albo z obawy narażenia się wierzycielowi (ustawy w każdej chwili mogą utracić moc obowiązującą, a wówczas wierzyciel zacznie działać z całą bezwzględnością), albo z obawy związania siebie terminami, zgóry wiedząc, że terminów się nie dotrzyma (wówczas, gdy pragnąc, w każdej chwili mogą utracić moc obowiązującą, a wówczas wierzyciel zacznie działać z całą bezwzględnością), albo z obawy związania siebie terminami, zgóry wiedząc, że terminów się nie dotrzyma (wówczas, gdy pragnąc, w każdej chwili mogą utracić moc obowiązującą, a wówczas wierzyciel zacznie działać z całą bezwzględnością).

Przed dziesięciu laty wysunąłem i odtąd stałe broniłem na łamach prasy koncepcję uprzywilejowania interesów rolnictwa ziem północno-wschodnich w państwowym polityce gospodarczej.

Przed dziesięciu laty wysunąłem i odtąd stałe broniłem na łamach prasy koncepcję uprzywilejowania interesów rolnictwa ziem północno-wschodnich w państwowym polityce gospodarczej.

Przed dziesięciu laty wysunąłem i odtąd stałe broniłem na łamach prasy koncepcję uprzywilejowania interesów rolnictwa ziem północno-wschodnich w państwowym polityce gospodarczej.

Przed dziesięciu laty wysunąłem i odtąd stałe broniłem na łamach prasy koncepcję uprzywilejowania interesów rolnictwa ziem północno-wschodnich w państwowym polityce gospodarczej.

Przed dziesięciu laty wysunąłem i odtąd stałe broniłem na łamach prasy koncepcję uprzywilejowania interesów rolnictwa ziem północno-wschodnich w państwowym polityce gospodarczej.

Przed dziesięciu laty wysunąłem i odtąd stałe broniłem na łamach prasy koncepcję uprzywilejowania interesów rolnictwa ziem północno-wschodnich w państwowym polityce gospodarczej.

Przed dziesięciu laty wysunąłem i odtąd stałe broniłem na łamach prasy koncepcję uprzywilejowania interesów rolnictwa ziem północno-wschodnich w państwowym polityce gospodarczej.

## głosami socjalistów i prawicy

PARYŻ. PAT. O godzinie 2-giej rano Izba Deputowanych obaliła rząd Daladiera. Za rządem głosowało 241 posłów, przeciwko — 329. Rząd Daladiera podał się do dymisji.

PARYŻ. PAT. — Według szczegółowych obliczeń, w głosowaniu nad art. 37 projektu rządowego, dotyczącego uposa-

## Chautemps otrzyma prawdopodobnie misję tworzenia rządu

### RZĄD RADYKAŁÓW BEZ STAŁEJ WIĘKSZOŚCI

PARYŻ. PAT. Koła polityczne żywo omawiają kwestię utworzenia nowego gabinetu. Na skutek wyniku wczorajszego głosowania wydaje się mało prawdopodobnym, aby można było oprzeć centrum na większości kar-

Koła polityczne przypuszczają, że prezydent Lebrun powierzy misję utworzenia nowego rządu deputowanemu Chautemps, co ozna- czaloby przyjęcie do głosu tych elementów grupy radykalnej, które są za koncentracją i przygotowałyby ewentualnie drogę gabinetu koncentracyjnego. Wszyscy parlamentarzyści zgodnie potwierdzają, że problem finansowy wysuwa się obecnie na czoło zagadnień państwowych i że zarówno przyszły gabinet, jak i parlament będą musieli od razu uporać się z tem zagadnieniem.

Gabinet t. zw. unji narodowej nie wydaje się również możliwy ze względu na niechęć radykałów do współpracy z elementami prawicowymi. Wreszcie formuła koncentracji chwytliwa może nie mieć szans powodzenia ze względu na niechętnie ustosunkowanie się do tej formuły lewego skrzydła radykałów.

W tych warunkach uważa się za prawdopodobne utworzenie gabinetu radykalnego, opierającego się na partii radykalnej i na stałej większości w Izbie. Gabinet taki naturalnie narzucałoby na takie same trudności, co i dotychczasowy rząd.

W tych warunkach uważa się za prawdopodobne utworzenie gabinetu radykalnego, opierającego się na partii radykalnej i na stałej większości w Izbie. Gabinet taki naturalnie narzucałoby na takie same trudności, co i dotychczasowy rząd.

## W Niemczech o upadku gabinetu Daladier

BERLIN PAT. — Wiadomość o upadku gabinetu Daladier nadeszła do Berlina wczesnym rankiem i ukazała się w „12-Uhr Blatt”. Obszer- niejsze komentarze i artykuły, poświęcone temu zdarzeniu, zamieściła dopiero prasa popołudniowa.

wiemie jego wobec zagadnień niemieckich było względnie wyrozumiałe. Byłego premiera francuskiego komunikat nazywa dżentelmenem w odniesieniu do Rzeszy, wyróżniającym się dodatnio zśród innych francuskich mężów stanu.

Biuro Conti wydało komunikat, w którym oświadcza, że upadek gabinetu Daladier przyjęto w niemieckich kręgach politycznych z zupełną spokojnością i wyczekująco, jako następstwo czysto wewnętrznych politycznych komplikacji. Komunikat mówi o rządzie Daladier, że nastawienie.

W artykułach prasy niemieckiej przebiega jednolite nastawienie. Przedewszystkiem dzienniki podkreślają znaczenie kryzysu gabinetowego we Francji dla polityki zagranicznej, wogóle dając wyraz obawie co do osoby następcy Daladier.

## Kryzys ministerjalny we Francji

### nie wpłynę na zmianę stanowiska w kwestii rozbrojenia

PARYŻ PAT. — Według oświadczenia ministra Paul-Boncoura, kryzys rządowy we Francji nie wpłynę na stanowisko Francji co do konferencji rozbrojenia. Koła francuskie są zdania, że konferencja powinna kontynuować swe prace, ale nie są przeciwnie jej odroczeniu do pewnego określonego terminu. Francja, podobnie jak Wielka Brytania, jest zwolenniczką zaprzeczenia na rezultat plebiscytu niemieckiego, jak i odbędzie się 12 listopada, lub ewentualnie zwolenniczką propozycji Szwajcarii odroczenia konferencji rozbrojenia do 1 grudnia. W miarę dalszego rozwoju sprawy bliższe porozumienia dla przygotowania pracy w Genewie.

W Paryżu uważają za pożądane, by w czasie zebrań się przydzium i komisji ogólnej konferencji, co ma nastąpić 25 i 26 października, utworzono komisję redakcyjną, która by się zajęła wypracowaniem odpowiednich wniosków z ostatnich rozmów, które później zostałyby rozpatrzone na komisji głównej. — Ten punkt wizerzenia, według ostatnich wiadomości, nie na- potykał na sprzeciw ze strony Anglii, ani ze strony Stanów Zjednoczonych. Również i Włochy nie byłyby przeciwnie temu projektowi, zwłaszcza że od czasu decyzji niemieckiej nie poczyniono żadnych demarschów celem przesunięcia ciężkości rozmów z Genewy do Stresy.

Paul-Boncour, podobnie jak i minister Simon, nie udaje się jutro do Genewy. Francję będzie reprezentował delegat Massigli.

Paul-Boncour, podobnie jak i minister Simon, nie udaje się jutro do Genewy. Francję będzie reprezentował delegat Massigli.

## KANDYDATURY NASTĘPCÓW

PARYŻ. PAT. — Rozpoczęły się już narady przywódców poszczególnych grupowań w sprawie utworzenia nowego gabinetu. Przewidują utworzenie gabinetu koncentracyjnego. Jako kandydaci na premiera wymieniani są: Sarraut, Chautemps, Bonnet i de Monzie. Wszyscy oni wezwani będą do prezydenta republiki w celu przeprowadzenia rozmów.

## KONFERENCJE PREZYDENTA LEBRUN.

PARYŻ PAT. — Prezydent Lebrun prowadził od rana konferencje z przedstawicielami Izby i Senatu. Najpierw przyjęli byli przewodniczący komisji finansowej Izby Deputowanych Malvy oraz przewodniczący takież komisji Senatu sen. Caillaux. Następnie prezydent konferował z referentami głównymi tych komisji dep. Jaquier i sen. Renier.

Skończył prezydent Lebrun przyjął przewodniczącego Izby Bouissona oraz przewodniczącego Senatu Janneneya.

Przewodniczący Izby po półgodzinnej audjencji, opuszczając pałac Elizejski oświadczył dziennikarzom: „Prezydent republiki pragnie szybko zakończyć kryzys gabinetowy. Przypuszczam, że jutro wieczorem rozmowy polityczne zostaną zakończone”.

Rozmowa prezydenta Lebrun z przewodniczącym Senatu Janneneym trwała około 20 minut. Po opuszczeniu pałacu sen. Jannene oświadczył, że najważniejszym obowiązkiem obecnej chwili jest bezpieczeństwo kraju. Sen. Jannene sądzi, że obecnie Izby są w stanie je zapewnić. Należy przywrócić zaufanie do Izby i dyscypliny.

## DEMONSTRACJE PRZECIWKO NOWYM PODATKOM

PARYŻ PAT. — W związku z dyskusją nad rządowym projektem reformy finansowej szereg organizacji, wchodzących w skład Federacji Podatkowej oraz Związek Zaw. Szoferów Taksowek, postanowiły demonstrować przed Izłą Deputowanych.

Do akcji tej przyłączyli się właściciele taksowek i samochodów ciężarowych. Przed Izłą Deputowanych utworzył się olbrzymi zator samochodowy. Policja nie dopuściła demonstrantów przed pałac, demonstranci jednak zdolali utworzyć zatory samochodowe na sąsiednich ulicach, tamując ruch.

Przewodniczący Federacji Podatkowej w towarzystwie innych delegatów przybył na most Concorde, gdzie został aresztowany. W ciągu popołudnia aresztowano około 200 demonstrantów.

## GWALTOWNA ZWYŻKA DOLARA I FUNTA

PARYŻ PAT. — Główna giełda paryska zareagowała na wiadomość o upadku gabinetu Daladier gwałtowną wyżką kursu dolara i funta. Przed południem notowano funt 83,20, dolar 17,97.

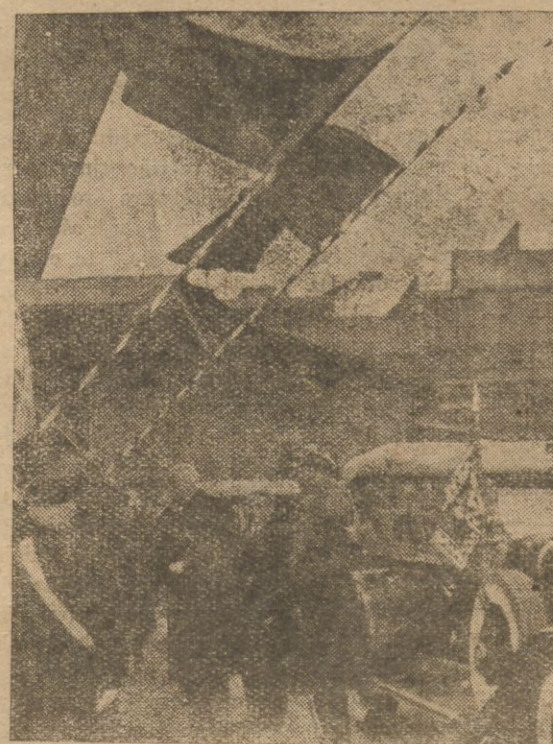
## Akademja Literatury

WARSZAWA (tel. wL) Jak się dowiadujemy, skład Akademii Literatury przedstawia się po przeczuciu się A. Struga jak następuje: Wacław Sieroszewski, Juliusz Kaden - Bandrowski, Leopold Staff, Zenon Przesmycki, Wacław Berent, Zofia Nalkowska, Piotr Chaynowski, Kazimierz Iłkiewiczówna, Boy-Zeleński, Karol Hubert Rostworowski, Karol Irykowski, prof. Juliusz Kleiner, Wincenty Rzymowski i Lesłman. Wczoraj rozszła się pogłoska, jakoby Kazimierz Iłkiewiczówna miała się zrzec godności członka Akademii. Jak się okazało, źródłem tej pogłoski było nieporozumienie.

## ZGON REDAKTORA „HAJNTU”

WARSZAWA (tel. wL) Zmarł w Warszawie redaktor naczelny żydowskiego „Hajntu”, p. Goldberg. Zmarł piastował swego czasu godność prezesa sekcji żydowskiego Syndykatu Dziennikarzy warszawskich.

## PAN PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ NA GÓRNYM ŚLĄSKU



W Królewskiej Hucie, na terenie kopalni nym Śląsku szybu węglowego im. Pana Prezydenta Mościckiego. Na zdjęciu Pan Prezydent Rzplitej przybywa wzięcie i uruchomienie największego na Górnym Śląsku szybu.

## Projekt zmiany konstytucji na Łotwie

RYGA. PAT. — Powodzenie referendum w Estonii, jak było do przewidzenia, odbiło się już pewnym echem na Łotwie. Związek Chłopski złożył do Sejmu projekt zmiany konstytucji, który zmierza w pierwszym rzędzie do ukrócenia partyjnictwa i sejmowładztwa, oraz do wzmocnienia władzy prezydenta.

staje zmniejszona o połowę. Postowie ko- rzystają z nietykalności, jedynie w okres- szych trwania sesji sejmowej. Sejm wybie- rany jest na okres 4-letni, prezydent zaś — na okres 5-letni w głosowaniu ludo- wem, przyczem prawo wyborcze przysłu- guje obywatelom, którzy ukończyli 25 lat. Prezydent nie może być wybierany na dłu- żej, niż na 10 lat z rzędu. Przysługuje

ta można usunąć jedynie w drodze gło- sowania ludowego, o ile wypowie się za- tem co najmniej 50 proc. wyborców. Mi- nistrowie muszą być zatwierdzani przez prezydenta. Rząd jest odpowiedzialny jedynie przed prezydentem. Prezydentowi przysługuje prawo nieogłaszania u- stawa, uchwalanych przez Sejm, prawo zawieszania wolności obywatelskiej, pra- sy, zebrań, strajków i t.d. oraz prawo zatwierdzania sędziów.

## Siedztwo w sprawie zamachu

### w konsulacie sowieckim we Lwowie

LWÓW (ISKRA). Siedztwo w sprawie zamachu w konsulacie Z. S. R. R. we Lwowie toczy się w trybie przyspieszonym. Dziś ujawnio- no zostało nazwisko młodego zamachowca. Na- zywa się on Mikołaj Lemech i jest studentem I-go roku Wydziału matematyczno - przyrodni- czego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwo- wie. Siedztwo ujawniło, że Lemech przybył do Lwowa ze wsi, gdzie stałe mieszkał, w dzień zamachu, tj. w sobotę rano. Pierwsze jego ze- znanie, złożone jeszcze w gmachu konsulatu zaraz po dokonaniu morderstwa, że jest on czynnym członkiem U. O. N. i z ramienia tej organizacji dokonał zamachu — zostało po- twierdzone w dalszych dochodzeniach.

W wykazaniu ona, że śmiertelne strzały go- dzity ofiarę zamachu w głowę i serce. Po za- balsamowaniu zwłok odtransportowano je na dworzec i przekazano oficjalnie przedstawicie- lom ZSRR.

Policja w ciągu nocy z soboty na niedzielę i dnia niedzielnego przeprowadziła szereg wy- zwi, w wyniku których aresztowano kilka osób. Zamachowiec stanął przed sądem doraznym natychmiast po zakończeniu siedztwa w ciągu najbliższych kilku tygodni. — Grozi mu kara śmierci.

Aleksander Majłow liczył lat 23, pochodził z Moskwy, gdzie pracował jako robotnik. Na placówkę konsularną do Lwowa przybył zaled- wie przed trzema tygodniami.

W dniu dzisiejszym w prosekutorjum przepro- wadzona została sekcja zwłok Aleksandra Maj-

Należy zaznaczyć, że obecnie funkcje konsu- la ZSRR we Lwowie pełni zastępca sekretar- zarz poselstwa sowieckiego w Warszawie p. Aleksandrow. Zatem on padłby ofiarą zamachu, gdyby Majłow nie zatrzymał Lemecha w swoim gabinecie.

## NOTA Z. S. S. R.

WARSZAWA PAT. — Dnia 23 bm. przed- stawiciel pełnomocny ZSRR w Warszawie zło- żył rządowi Rzeczypospolitej notę w związku z zamachem, dokonanym dnia 21 bm. na tery- torjum konsulatu ZSRR we Lwowie. Na powyż- szą notę udzielił rząd polski w dniu wczoraj- szym stosownej odpowiedzi.

## NARODOWI REWOLUCYNIŚCI POD KLUCZEM

WARSZAWA (tel. wL) W związku ze sprą- wą podrzucenia granatu ręcznego w lokalu re- dakcji „Naszego Przeglądu”, władze śledcze do- konały szeregu rewizyj i aresztowań. Między innymi aresztowano kilku członków organizacji wszechpolskiej Grobickiego, Edmunda Jenice, Zbigniewa Tatarskiego, Wiesława Zarembe, oraz Henryka Sienkiewicza. Prócz tego dokona- no rewizyj w lokalu byłej organizacji wszechpolskiej, gdzie stwierdzono istnienie tajnej organi- zacji pod nazwą „Narodowi Rewolucyjniści”.

SILVA RERUM

PANIE DOMU, LITERACI, POMOCNICE DOMOWE

Mężczyzna lubi nazywać siebie „panem świata”. Kobieta jest o wiele skromniejsza, bo zadawała się tytułem „pani domu”.

Głos Narodu (286) właśnie w takim „kąciku” ustami pewnej dzielnej niewiasty mówi „troszeczko o obowiązkach matki”.

Matka czytana w powieściach francuskich często pierwsza wprowadza w rodzinie pojęcie zliczyczanego i zmysłowego życia.

A więc szanowne matki!... Nie czytajcie powieści francuskich i nie myście się razem ze swemi córkami!...

Dzisiejsze życie, mimo ciasnoty mieszkań dąży do tego, by każdy miał swój kąt do pracy, do spania, i do wypoczynku.

Można też na łóżko zamówić u stolarza drugi blat, który się opiera na przednim i tylnym oparciu łóżka (mogą być równej wysokości zarówno w głowach, jak w nogach).

Pomysł świetny: w dzień — obiad na łóżku, w nocy — odpoczynek przy pomocy domowej na stole obiadowym!...

Takie uniwersalne łóżko w kuchni, niezawodnie jest „rzeczą higieniczną, miłą i estetyczną”!...

Lektor

Proces o podpalenie Reichstagu

JAKIEMI DROGAMI DOSTAŁY SIĘ ZŁE DUCHY?

BERLIN PAT. — Na początku wczorajszej rozprawy w procesie o podpalenie Reichstagu przewodniczący oznajmia, że adw. Sack z powodu przebiegłości nie będzie obecny.

Dymitrow prosi o głos. Przewodniczący zwraca mu uwagę, aby ograniczył się do stawiania merytorycznych pytań bez długiego uzasadniania.

Dymitrow stawia wówczas pytanie, zwrócone do wszystkich rzeczników, jak tłumaczyć fakt, że pomimo zamknięcia wszystkich drzwi korytarza podziemnego i ostrej kontroli oraz wszelkich zarządzeń bezpieczeństwa, mógł powstać w gmachu tak wielki ogień.

Przytępnym pytaniem, jako nienależące do kompetencji sądu.

EKSPERYMENTY Z SUBSTANCJAMI SAMOZAPALAJĄCYMI SIĘ.

Podczas przerwy rzecznik chemik Schotz zademonstrował członkom trybunału eksperymenty z tajemniczymi substancjami samozapalającymi się. Jak wiadomo, rzecznikowi owo nie chciało onegdaj nazwy tych substancji wymienić publicznie.

Po eksperymencie z pyłami samozapalnymi rzecznik chemik Schatz podszedł do kilku osób. Okazało się, że mimo iż natarł sobie ręce tłem płynnym, żadna z tych osób nie poczuła zapachu.

Na dalsze pytania przewodniczącego rzecznik wyjaśnia, że resztki po spaleniu tych substancji znalazł w kilku miejscach gmachu Reichstagu.

Świadek sekretarza frakcji komunistycznej Reichstagu pani Rehme stara się szczegółowo odzwierciedlić przebieg wydarzeń, jakie miały miejsce 30 stycznia o godzinie 12,35.

Przed drugim kompletem sędziowski odbyła się w wtorek rozprawa przeciwko 8 członkom, oskarżonym o zwłozanie we wsi Góra Mołyczna zgromadzenia, mającego na celu przestępstwo, mianowicie zmuszanie przenocą i

zgroźeniem materialnymi szkodom mieszkańcom wsi Wola Wielka do wystąpienia z BBWR i zapisywania się do Str. Ludowego.

Świadek potwierdził w całości tekst aktu oskarżenia. Po przesłuchaniu prokuratora i obrony, trybunał ogłosił wyrok, którego mocą główni oskarżeni Józefowski skazani zostali na 7 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu tymczasowego.

ROZPRAWA O ZAJĘCIA CHŁOPSKIE W POGWIZDZOWIE

REWIZJA dokonana w ancje, wykryła dużą ilość biblij propagandowej, przechowywanej w podszkach.

Opinia ludoźerców z biatego człowieka

WARSZAWA. (tel. wł.). Dowiadujemy się, że postawie Witosa, Putek i Bagiński, skazani prawomocnym wyrokiem Sądu Najwyższego na więzienie z utratą praw obywatelskich, przebywają nie w Pradze, jak to podawano w prasie, lecz w jednym z miast na Słowacji.

Bezpieczni

WARSZAWA. (tel. wł.). Dowiadujemy się, że postawie Witosa, Putek i Bagiński, skazani prawomocnym wyrokiem Sądu Najwyższego na więzienie z utratą praw obywatelskich, przebywają nie w Pradze, jak to podawano w prasie, lecz w jednym z miast na Słowacji.

Wielkie dzieło techniki polskiej

W dniu 21 b.m. odbyło się w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego i Premiera Jędrzejewicza poświęcenie zapory wodnej, zbudowanej przez m. Bielsk na Zaporze Cieszyńskim, kosztem 12 milj. złotych. Impozująca ta

budowa, długości 300 mtr. gromadzi po za sobą 100mil. hektolitrów wody, zebranej z potoków górskich w Beskidach Śląskich. Poświęcenia tą my im. Prezydenta Mościckiego dokonał ks. Bis kup Adamski.

TROJA I KONSTANTYNOPOL

Jeżeli ktoś był w Grodnie i przyglądał się uważnie robotom wykopaliskowym na terenie Zamku królewskiego, albo jeżeli ktoś był na grodziskiej „środkie literackiej” w naszym Związku Literatów, — niezawodnie był nieco oszołomiony nawalaniem wróżek i odczuł wielkość i znaczenie już dokonanych odkryć, które jednocześnie są zapowiedzią dalszych rewelacji.

W Grodnie rzeczywistość dzieją się wielkie rzeczy: to już nie odkrycie tego lub innego zabytku przeszłości, — to jest wskrzeszenie przeszłości, — jakaś zdumiewająca rewja epok. Czasy Sobieskiego, czasy Batorego, czasy Witoldowa, — im dalej w głąb ziemi, tem więcej ciekawego, — oto już zarysowie się wiek XII, — jeszcze głębiej — okres normandzki!...

dziennikarzem Wirnhauerem. Świadek nie mógł wychodzić pospiesznie razem z Torglerem, gdyż tego dnia miała mocno obandażowaną chorą nogę.

Po powrocie do domu — zeznaje dalej świadek Rehme — dowiedziała się o pożarze od sublokatorów. W nocy telefonował do świadka Torglera, któremu powiedziała, że pewno na zajutrz będą przesłuchiwani, gdyż ostatni wychodzili z gmachu Reichstagu.

Skolei sędzia zapytuje, czy świadek brał w jakikolwiek sposób udział w podpaleniu, lub też, czy wiedział coś o tem. Świadek odpowiada na to pytanie przecząco.

O SOBLIWI ŚWIADEK.

Następnie zeznania świadka — portiera Hornemanna przybierały nagle nieoczekiwany obrót. Według zeznań świadka, portier Koehnen, wchodząc do Reichstagu, miał mieć speszoną minę, Kilka osób, przechodzących następnie przez bramę gmachu miało świadkowi zwrócić uwagę na zapach benzyny. Świadek przypisywał to stojącemu w bramie samochodowi.

W tejże chwili na salę wybuchł śmiech. — Jak wiadomo Dymitrow znajdował się wówczas w pociągu niedły Monachium a Berlinem.

Wichrzem Stronnictwa Ludowego

PROCES O MARSZ NA NOCKOWĄ

TARNÓW PAT. — W procesie o marsz gromad chłopskich na wieś Nockową zeznał w wtorek dalsi świadkowie, opowiadając o namowach, groźbach i terrörze, stosowanym wobec chłopów, w celu skłonienia ich do wzięcia udziału w marszu.

Przed drugim kompletem sędziowski odbyła się w wtorek rozprawa przeciwko 8 członkom, oskarżonym o zwłozanie we wsi Góra Mołyczna zgromadzenia, mającego na celu przestępstwo, mianowicie zmuszanie przenocą i

zgroźeniem materialnymi szkodom mieszkańcom wsi Wola Wielka do wystąpienia z BBWR i zapisywania się do Str. Ludowego.

Świadek potwierdził w całości tekst aktu oskarżenia. Po przesłuchaniu prokuratora i obrony, trybunał ogłosił wyrok, którego mocą główni oskarżeni Józefowski skazani zostali na 7 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu tymczasowego.

ROZPRAWA O ZAJĘCIA CHŁOPSKIE W POGWIZDZOWIE

REWIZJA dokonana w ancje, wykryła dużą ilość biblij propagandowej, przechowywanej w podszkach.

Opinia ludoźerców z biatego człowieka

WARSZAWA. (tel. wł.). Dowiadujemy się, że postawie Witosa, Putek i Bagiński, skazani prawomocnym wyrokiem Sądu Najwyższego na więzienie z utratą praw obywatelskich, przebywają nie w Pradze, jak to podawano w prasie, lecz w jednym z miast na Słowacji.

Bezpieczni

WARSZAWA. (tel. wł.). Dowiadujemy się, że postawie Witosa, Putek i Bagiński, skazani prawomocnym wyrokiem Sądu Najwyższego na więzienie z utratą praw obywatelskich, przebywają nie w Pradze, jak to podawano w prasie, lecz w jednym z miast na Słowacji.

Wielkie dzieło techniki polskiej

W dniu 21 b.m. odbyło się w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego i Premiera Jędrzejewicza poświęcenie zapory wodnej, zbudowanej przez m. Bielsk na Zaporze Cieszyńskim, kosztem 12 milj. złotych. Impozująca ta

budowa, długości 300 mtr. gromadzi po za sobą 100mil. hektolitrów wody, zebranej z potoków górskich w Beskidach Śląskich. Poświęcenia tą my im. Prezydenta Mościckiego dokonał ks. Bis kup Adamski.

TROJA I KONSTANTYNOPOL

Jeżeli ktoś był w Grodnie i przyglądał się uważnie robotom wykopaliskowym na terenie Zamku królewskiego, albo jeżeli ktoś był na grodziskiej „środkie literackiej” w naszym Związku Literatów, — niezawodnie był nieco oszołomiony nawalaniem wróżek i odczuł wielkość i znaczenie już dokonanych odkryć, które jednocześnie są zapowiedzią dalszych rewelacji.

W Grodnie rzeczywistość dzieją się wielkie rzeczy: to już nie odkrycie tego lub innego zabytku przeszłości, — to jest wskrzeszenie przeszłości, — jakaś zdumiewająca rewja epok. Czasy Sobieskiego, czasy Batorego, czasy Witoldowa, — im dalej w głąb ziemi, tem więcej ciekawego, — oto już zarysowie się wiek XII, — jeszcze głębiej — okres normandzki!...

PRIMO CARNERA

Skolei Dymitrow zadaje świadkowi pytanie, czy świadek widział po pożarze jego fotografię. Świadek odpowiada twierdząco i zaznacza, że wydało się mu, że to mogła być ta sama osoba.

Dymitrow zapytuje wówczas, czy świadek do niósł o tem sędziemu śledczemu, Hornemann odpowiada przecząco.

Dymitrow prosi o głos. Przewodniczący zwraca mu uwagę, aby ograniczył się do stawiania merytorycznych pytań bez długiego uzasadniania.

EKSPERYMENTY Z SUBSTANCJAMI SAMOZAPALAJĄCYMI SIĘ.

Podczas przerwy rzecznik chemik Schotz zademonstrował członkom trybunału eksperymenty z tajemniczymi substancjami samozapalającymi się. Jak wiadomo, rzecznikowi owo nie chciało onegdaj nazwy tych substancji wymienić publicznie.

Po eksperymencie z pyłami samozapalnymi rzecznik chemik Schatz podszedł do kilku osób. Okazało się, że mimo iż natarł sobie ręce tłem płynnym, żadna z tych osób nie poczuła zapachu.

Na dalsze pytania przewodniczącego rzecznik wyjaśnia, że resztki po spaleniu tych substancji znalazł w kilku miejscach gmachu Reichstagu.

Świadek sekretarza frakcji komunistycznej Reichstagu pani Rehme stara się szczegółowo odzwierciedlić przebieg wydarzeń, jakie miały miejsce 30 stycznia o godzinie 12,35.

Przed drugim kompletem sędziowski odbyła się w wtorek rozprawa przeciwko 8 członkom, oskarżonym o zwłozanie we wsi Góra Mołyczna zgromadzenia, mającego na celu przestępstwo, mianowicie zmuszanie przenocą i

zgroźeniem materialnymi szkodom mieszkańcom wsi Wola Wielka do wystąpienia z BBWR i zapisywania się do Str. Ludowego.

Świadek potwierdził w całości tekst aktu oskarżenia. Po przesłuchaniu prokuratora i obrony, trybunał ogłosił wyrok, którego mocą główni oskarżeni Józefowski skazani zostali na 7 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu tymczasowego.

ROZPRAWA O ZAJĘCIA CHŁOPSKIE W POGWIZDZOWIE

REWIZJA dokonana w ancje, wykryła dużą ilość biblij propagandowej, przechowywanej w podszkach.

Opinia ludoźerców z biatego człowieka

WARSZAWA. (tel. wł.). Dowiadujemy się, że postawie Witosa, Putek i Bagiński, skazani prawomocnym wyrokiem Sądu Najwyższego na więzienie z utratą praw obywatelskich, przebywają nie w Pradze, jak to podawano w prasie, lecz w jednym z miast na Słowacji.

Bezpieczni

WARSZAWA. (tel. wł.). Dowiadujemy się, że postawie Witosa, Putek i Bagiński, skazani prawomocnym wyrokiem Sądu Najwyższego na więzienie z utratą praw obywatelskich, przebywają nie w Pradze, jak to podawano w prasie, lecz w jednym z miast na Słowacji.

Wielkie dzieło techniki polskiej

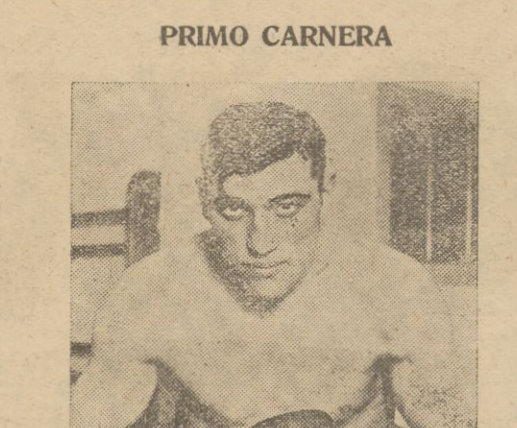
W dniu 21 b.m. odbyło się w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego i Premiera Jędrzejewicza poświęcenie zapory wodnej, zbudowanej przez m. Bielsk na Zaporze Cieszyńskim, kosztem 12 milj. złotych. Impozująca ta

budowa, długości 300 mtr. gromadzi po za sobą 100mil. hektolitrów wody, zebranej z potoków górskich w Beskidach Śląskich. Poświęcenia tą my im. Prezydenta Mościckiego dokonał ks. Bis kup Adamski.

TROJA I KONSTANTYNOPOL

Jeżeli ktoś był w Grodnie i przyglądał się uważnie robotom wykopaliskowym na terenie Zamku królewskiego, albo jeżeli ktoś był na grodziskiej „środkie literackiej” w naszym Związku Literatów, — niezawodnie był nieco oszołomiony nawalaniem wróżek i odczuł wielkość i znaczenie już dokonanych odkryć, które jednocześnie są zapowiedzią dalszych rewelacji.

W Grodnie rzeczywistość dzieją się wielkie rzeczy: to już nie odkrycie tego lub innego zabytku przeszłości, — to jest wskrzeszenie przeszłości, — jakaś zdumiewająca rewja epok. Czasy Sobieskiego, czasy Batorego, czasy Witoldowa, — im dalej w głąb ziemi, tem więcej ciekawego, — oto już zarysowie się wiek XII, — jeszcze głębiej — okres normandzki!...



W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W Rzymie, wobec 70-ciu tysięcznej publiczności rozegrany został po raz pierwszy w Europie mecz o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy słynnym obrotnym dotychczasowym, mistrzem świata Włochem Primo Carnera, a b. mistrzem Europy, Hiszpanem Paolino Uzcudum.

W WIRZE STOLICY

LUDZIE INTERESUJĄ SIĘ SZTUKĄ...

Kaplan sztuki! Świętynia sztuki! Człowiek tem się różni od krowy, że cenii sztukę! Bez sztukmistrzów życie byłoby szare! Słych, czytani te banały co chwila.

Stękam tylko, drapię w głowę... Nie main własnego zdania, ale czesto słyszę rozmowy o sztuce — ludzi normalnych, serzyjnych... są one zawsze, nieodimnienne — takie:

Przed pomnikiem ku ezei niedoszedło lotnika: — Jak ci się podoba? — To młotka Wittiga, prawda? — Tak jest.

Ciekaw jestem ile wziął za tego kloca. — Wiem, że brał zaliczki już od 1924 roku.

— Ładny grosz musiał wygrać. — Pewnie, Wittig się dorobił, ma śliczne mieszkanie na Górnosińskiej...

Na premierze Zemsty, półwiekowemu jubileuszu amanta Leszczyńskiego: — Fantastycazasada! Pomyśl tylko: Solski — 6000 zł. miesięcznie, Węgrzyn 4000 zł., Leszczyński 3500, Maszyński 3000, Cwiklińska 2000, najmniejszej na scenie — ten malarz Kempa i to bierze 500 zł!

— Doprawdy? Leszczyński ma miesięczną pensję od Węgrzyna? Musi być wściekły, oni się nienawidzą, są djabełnie o siebie zazdrośni.

— Ile kosztuje Narodowy ta obsada dziennie? Pozezaję, obliczym jaka część widzów składa się na samą opłatę aktorów...

— Byłeś na wystawie urzeworytów? — Musiałem, dostalem darmo bilet wejścia, szkoda by się zmarnować. Najdroższe są polskie drzeworyty — 120 zł!

— To nie jest dużo; dziwię się, że Skoczylasowi się chce w tem gmerać — taka sława! Za obraz wzięli tylko parę tysięcy...

— Dziwi mnie skład Akademii. Wszy różne chłystki, a nie wiąż ten Dolega Mostowicz. Jego Alicja Horn to najpoczytniejsza przecie dziś książka — zarobił na niej więcej niż Staff na wszystkich swoich wierszykach razem.

— Będzie film ze Sinosarską w roli prokuratora.

— Bulną mu znów za to porządnie. — Nie wiem jaką pensję będą pobierać akademicy?

— Podobno 1500 zł. miesięcznie. — Ha, to się muszą cieszyć. Wartoby się postarać wtrząsnąć do tej kakaedemii.

— Kogo uważasz za największego artystę w Polsce?

— Śmiešno pytanie, oczywiście, że Kiepurę! Bierze za koncert 2000 dolarów! Wyrzezał sobie napewno już parę milionów dolarów!!!

— A jednak jest ktoś większy od Kiepurę.

— Co ty pierdiesz; kto taki!

— Paderewski! za koncert w Madisea Square wziął netto 120.000 zł! Paderewski zarobił i zarabia dużo więcej od Kiepurę — tylko, że on masę rozda, a ten sobek i sknera.

— Rzeczywiście, masz rację; 1-szy Paderewski, II-gi Kiepurę — ale kto trzeci? pojęcia nie mam... Karol

Advertisement for Centralna Kasa Spółek Rolniczych, Wilno, Mickiewicza 28, tel. 13-65

Large advertisement for TROJA I KONSTANTYNOPOL, discussing the archaeological site in Grodno.

# Działalność Kolejowego Komitetu Dożywiania Dzieci

Cieężka sytuacja materialna całego szeregu rodzin, nierazko pozbawionych kawałka chleba, sprawia, że ludzie dobrej woli, owiani chęcią dopomożenia przeladowanym przez los, zrzęśli się, aby nieść im pomoc w ich ciężkiej dole. Tak, jak zawiązały się Komitety pomocy bezrobotnym, tak też powstały i Komitety Kolonij i Półkolonij dożywiania dzieci, gdyż uznano że ta najmłodsza generacja obywatelska przedewszystkiem wymaga szczególnie pieczołowitej opieki.

Akcja dożywiania dzieci — kolonie i półkolonie — szczególnie w okręgu Dyrekcji Kolei Państwowych w Wilnie była żywą i wyraża się w rzetelnej pracy realnej.

specjalne jedzenie. Na Boże Narodzenie urządzono do dzieciom choinkę.

Komitety lokalne rozszerzyły swoją działalność i zaopatrywały dzieci, w miarę możliwości, w ubrania, obuwie i węgiel.

Komitety rozdały w Wilnie pod prezura p. Z. Falkowskiej dla 408 dzieci — 64.657 obiadów, 337 odzieży, 9 ton węgla; w Łapach pod prezurą M. Blumowej dla 128 dzieci 15.801 obiadów, w Starosielcach pod prezurą M. Popławskiej dla 106 dzieci — 12.825 obiadów, 146 odzieży, 250 kg. węgla i 12 metrów drzewa, w Brześciu pod prezurą H. Gordziakowskiej dla 220 dzieci 25.102 obiadów, 6 odzieży, 28,9 m. materiału, 20 metrów drzewa, w Białymstoku pod prezurą Z. Popławskiej dla 148 dzieci 18.410 obiadów, 14 odzieży i 1,5 metra drzewa, w Wolkowsku pod prezurą O. Budreckiego dla 92 dzieci 7.962 obiadów, 35 odzieży, 61,5 ton węgla, czyli ogółem: dla 1102 dzieci 144.707 obiadów, 538 odzieży, 904 m. materiału, 9,25 ton węgla i 33,5 m. drzewa.

15-go czerwca 1933 roku akcja dożywiania dzieci została zakończona; kuchnie zostały zamknięte a Komitety lokalne przeniosły swą działalność na urządzenie półkolonij letnich dla dzieci w miejscach, w których pracownicy kolejowych, zakwalifikowanych przez lekarzy kolejowych. Prócz Komitetów w Wilnie, Łapach, Starosielcach, Brześciu, Białymstoku i Wolkowsku powołane zostały jeszcze komitety w Pińsku, Baranowiczach, N-Swięcianach i Królewsczyźnie. Na świeżym powietrzu, w odpowiedniej miejscowości, utworzono letnie kuchnie, jadalnie i miejsca dla zabaw. Dzieci przebywały na kolonij od 8 do 9 godz. dziennie, tj. od godziny 8 rano do godziny 4—5 po południu. Na półkolonijach, pod opieką specjalnych wychowawczyń (freh-lanek), dzieci spędzały czas na zabawie, gimnastyce, spacerach, pogawędkach, wycinankach. Pożywienie otrzymywały dzieci 3 razy dziennie, tj. śniadanie, obiad i podwieczorek.

Dziatwa jak widać, znajdowała się pod stałą opieką lokalnych Komitetów w ciągu 9 miesięcy. Stan zdrowotny znacznie się poprawił, dzieci z załam zębnymi są z zarządami lokalnych komitetów, w dniu 13-go sierpnia, tj. w dniu zamknięcia półkolonij.

Kolonja kolejowa w Zalesiu dla chłopców była czynna od 1-go lipca do 13-go sierpnia 1933 roku. Na kolonij było ogółem 150 chłopców, w wieku od 10 do 14 lat. Chłopcy byli podzieleni na grupy; każda grupa pozostawała stale pod kierunkiem instruktora fachowego, a kierownictwo całej kolonij powierzono wykwalifikowanemu pedagogowi. Głównym celem kolonij — to racjonalne odżywianie, ruch i zahartowanie organizmu; dlatego też kuchnia była prowadzona przez specjalną instruktorkę.

Pod kierunkiem instruktora chłopcy spędzali cały dzień na świeżym powietrzu, uprawiając gimnastykę, rozmaite gry, plażowanie, pływanie, a w wolnych chwilach śpiew chórally i wycieczki



Lokalne Komitety, przy pomocy Dyrekcji, wyznaczyły odpowiednie lokale, składające się przeważnie z 2-3 ubikacji, w których urządziły kuchnie i pokój jadalny i dnia 1 listopada rozpoczęły wydawać obiady dzieciom. Dzieci obiady spożywały na miejscu lub też zabierali do domu w wypadku, gdy z braku odzieży nie mogli przyjechać na obiady.

Obiady składały się: z pół litra gorącej zupy pożywej (grochówka, fasolka, krupnik, barszcz z kaszą) kawałka mięsa i 1/4 kila mięsa. Prócz tego w Święta Bożego Narodzenia, Wielkiej Nocy i Zielonych Świąt otrzymywały

## 15 tys. zł. łapówki prokuratorowi

PROPONOWAŁA RODZINA STUDENTKI KOMUNISTKI

WILNO. Przed niedawnym czasem, została aresztowana pod zarzutem działalności komunistycznej studentka USB R. Szereszewska, córka przemysłowca łódzkiego.

Komunistkę osadzono w więzieniu Łódzkim, zaś śledztwo w jej sprawie znalazło się w rękach jednego z podprokuratorów przy sądzie okręgowym w Wilnie.

Rodzina aresztowanej dowiedziawszy się o tym, czyniła jaknajbardziej usilne starania w kierunku uzyskania zmiana środka zapobiegawczego w stosunku do Szereszewskiej.

Gdy jednak wszelkie legalne próby zawiodły, do Wilna przybył ojciec studentki komunistki, który przy pomocy niejakiego Altera, wszedł w porozumienie z pewnym aplikantem, rzekomo pozostającym w dobrych stosunkach z podprokuratorem, prowadzącym dochodzenie.

Cnodziło o skłonienie podprokuratora do zwolnienia Szereszewskiej na wolną stopę w zamian za co ojciec jej gotów był wypłacić 15 tysięcy złotych. Po wyjściu z więzienia Szereszewska miała zbiec zagranicę.

Próba przekupienia podprokuratora naturalnie nie udała się i cała afera wyszła na jaw. Oba pośredników aresztowano i wytoczono sprawę o usiłowanie przekupienia osoby urzędowej.

## Proces o dobra Sapieżyńskie

Wezorem w wydziale cywilnym Sądu Apelacyjnego w Wilnie, była rozpatrywana sprawa potomków z prostej linii księcia Eustachego Sapiehy o zwrot skonfiskowanych w swoim czasie przez rząd rosyjski, a obecnie znajdujących się w posiadaniu Skarbu Państwa lasów.

Jak wiadomo, ks. Eustachy Sapieha był organizatorem powstania na Wileńszczyźnie. Za udział też w powstaniu wszystkie jego majątki uległy konfiskacie, on sam zaś zmarł na emigracji w Paryżu w wielkim niedostatku.

Po odzyskaniu niepodległości przez Państwo Polskie sukcesorowie ks. Sapiehy zwracają się do Ministerstwa Skarbu o zwrot skonfiskowanych majątków i proszą ta zostaje uwzględniona, lecz tylko w pewnej części.

Chodzi tu o część majątków Sapieżyńskich, stanowiących ongiś własność ks. Lwa Sapiehy, którego 300-letni jubileusz obchodzi dziś Polska.

Część tej spuścizny hetmańskiej skonfiskowanej przez rząd moskiewski i przejętej przez Skarb Państwa, stanowią obecnie lasy i łąki w Wilkowskiej i awoskiej, położone na

północnym brzegu Szeszary, pomiędzy Dereczynem i Zidzieciem. W chwili konfiskaty obszary leśne stanowiące około 4 tys. ha, wchodziły w skład ówczesnego hrabstwa Dereczyńskiego.

Sąd Okręgowy w Grodnie uznał za właściciela sukcesorów ś.p. Eustachego Sapiehy nadanie podane przez urzędowe wydawnictwo Ministerstwa Rolnictwa, że hrabstwo Dereczyńskie nie obejmowało lasów Wielkowskiego i Jaworskiego.

Na wezwanie rozprawy w imieniu sukcesorów ks. Sapiehy występował adwokat warszawski Władysław Szyzowski.

Ministerstwo Skarbu reprezentował radca Prokuratorji Generalnej p. Obieziński.

Powołuje się na to, że sukcesorowie ks. Sapiehy zadali wszelkim przepisom i zarówno w przedmiocie wytoczenia powództwa we właściwym terminie jak i przedmiocie zgłoszenia roszczenia do p. Ministra Skarbu, pomimo ich wnosili o zasądzenie na ich korzyść wspomnianych lasów.

Ogłoszenie wyroku w tej sprawie, sąd zawołał na dzień 6 listopada r.b. (w)

# KRONIKA

## Wileńska

SRODA  
Dziś 25  
Kryszpina  
Jatro  
Eweresta

Wschód słońca g. 6,10  
Zachód słońca g. 4,00

### KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ USB W WILNIE.

z dnia 23 października 1933.

Cisnienie średnie: 775.  
Temperatura średnia: 0  
Temperatura najwyższa: +2.  
Temperatura najniższa: 0  
Opad w mm.: —  
Wiatr: połud.-wschodni.  
Tendencja: zniżka.  
Uwagi: pochmurno.

### MIEJSKA.

— Wznowienie komunikacji na ul. Kalwaryjskiej. Wobec ukończenia robót wodociagowych na odcinku do Lwowskiej, ruch kolejowy na ul. Kalwaryjskiej został wznowiony.

### AKADEMICKA.

— Wesola immatrykulacja. We czwartek, dnia 26 bm. odbędzie się w Sali Śniadeczych USB tradycyjna „Wesola immatrykulacja”, na której odbędzie się chrzest akademicki „noworodków”. Część obrzędowa zaczyna się o go 12, 20, po której w lokalu Ogniska Akademickiego (ul. Wielka 24) nowy narybek rodziny akademickiej zaprasza się z żywym, tryskającym humorem i młodzieńczością, dowcipem studentkim

### ŻYDOWSKA

— II-gi Zjazd Wojewódzki Żydowskiego Klubu Myśli Państwowej dokonał wyboru rady wojewódzkiej w następującym składzie:

Dr. Adolf Hirschberg (Wilno) — prezes rady wojewódzkiej, A. Strugacz (Oszmiana) I. Lejman (Smorgonie), dr. I. Brytaniski (Gleboke), D. Korenblit (Molodeczno), Sz. Kopolowicz (Wilejka Powiatowa), inż. N. Gordon, S. Brumberg (Święciany), O. Cukiernier, E. Reckin (Gródek), M. Arockier (Sofy), A. Kasztanicki, inż. T. Smorgoński, Z. Alperowicz, I. Akselrod (Wilno) — członkowie Rady wojew.

Nadto wybrano Komisję Rewizyjną w składzie 5-ciu osób i 3 zastępców oraz Sąd Organizacyjny w składzie 5-ciu osób.

### ZEBRANIA I ODCZYTY.

— Wydz. I. Tow. Przyjaciół Nauk. Dnia 26 bm. we czwartek o godz. 19 (7) odbędzie się w lokalu Wydziału Sztuki (Uniwersytecka 3), posiedzenie naukowe z referatem mgr. Czesława Zgorzelskiego pt.: „Z dziejów sławy poematu Zorjana Dołgi - Chodakowskiego”. Wstęp dla członków i gości.

— Rada Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych Ostrobramska 9 m. 4 komunikuje, że w piątek 27 bm. odbędzie się odczyt z cyklu „Dawne Wilno” pt. Ogniska drukarskie na Wileńszczyźnie w 16 i 17 wieku. Konferencję wygłosi dr. A. Lysakowski, dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie. Ilustracja djaskopowa. Początek o g. 18 (6 pp.). Wstęp 50 i 30 gr.

— Komunikat Związku Pań Domu. W dniu 26 bm. o godz. 19-iej w lokalu Twa Kredytowego (Jagiellońska 14) odbędzie się pierwsze powojenne zebranie Z. P. D. z referatem dr. Miernickiego p. t. „Racjonalne pielęgnowanie skóry”.

— Z Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego. W czwartek, dnia 26 bm. odbędzie się dalszy ciąg odczytu z dyskusją p. t. „Zjawiska Astronomiczne” p. dyr. Antoniego Wyszynskiego, w sali przy ul. Metropolitajnej Nr 1 o godz. 7-iej wieczorem. Wstęp wolny.

— Biuro Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Wilnie przypominają, że dzisiaj dnia 25 bm. odbędzie się o godz. 20-iej (8 wiecz.) wykład na temat: Zakładanie księgi buchalteryjnych w przedsiębiorstwie i sporządzenie dokumentów przed kupca i personel, pracujący w przedsiębiorstwie.

Wykład odbędzie się w Sali Stowarzyszenia ul. Bakszta 11. Wstęp dla członków i wprawdanych gości bezpłatny.

— Walne Zebranie Podoficerów Rezerwy. W dniu 22 bm. tj. w niedzielę w lokalu własnym Związku, przy ul. Uniwersyteckiej Nr. 1—1, odbyło się Doroczne Walne Zgromadzenie Członków Związku Podoficerów Rezerwy. Po zło-eniu sprawozdania przez ustępujący zarząd, Walne Zebranie powołało na przyszłą kadencję zarząd koła w osobach: kol. Horoska jako prezesa (po raz trzeci), jako członków: kol. Mackiewicz, kol. Chodkiewicz i kol. Kolatowicza (po nownie), kol. Woloszyca i kol. Malewicz.

Do Komisji Rewizyjnej powołano kol. Przegadzińskiego, kol. Kamńskiego i kol. Pugowskiego. — Nowy zarząd urzęduje w lokalu własnym przy ul. Uniwersyteckiej 1—1, od godz. 16 do 21-szej codziennie za wyjątkiem świąt.

### RÓŻNE

— Pan Kurator Szlagowski powrócił z Warszawy i objął urzędowanie.

— Ożywienie na giełdzie zbożowej. Wobec wzmożonego dowozu zboża do miasta oraz akcji wojska czyniącego zakupy dla oddziałów na giełdzie zbożowej daje się zauważyć znaczne ożywienie przy jednoczesnej tendencji zwiększenia cen.

— Konfiskata. Wczorajszy „Głos Wileński” został skonfiskowany przez Starostę Grodzki za wiadomość o młodzieży wszechpolskiej.

— Egzamin dla rabinów. Komisja Egzaminacyjna Wojewódzka z języka polskiego dla kandydatów, ubiegających się o stanowiska rabinów i podrabinów na terenie województwa wileńskiego podaje do wiadomości, że kolejna sesja komisji odbędzie się dnia 2 listopada br. o godz. 12 w południe w Urzędzie Wojewódzkim w Wilnie.

Osoby zainteresowane powinny do dnia 2 listopada złożyć odpowiednie podania do Urzędu Wojewódzkiego i uiścić w kasach skarbowych opłaty egzaminacyjne.

— Kupcy jadą do Sowiec. W ślad za rze mieśniami, którzy jak pisaliśmy przed dwoma dniami, kończą przygotowania do urzędzenia wycieczki do Sowiec, wybierają się również do Moskwy kupcy i przemysłowcy. Wycieczka tych ostatnich wyjeżdża w połowie listopada.

— Eksport rekawiczek. Wywóz rekawiczek wileńskich zagranicę coraz bardziej rozszerza się. W ubiegłym najsilniej wysłano np. do Holandji transport wartości 10 tysięcy zł. Ponadto wyrobry skórzane z Wilna znajdują duży zbył w Anglii i Szwajcarii.

### TEATR I MUZYKA.

— TEATR MIEJSKI POHULANKA. Dziś, środa 25 bm. o g. 8-mej w Teatr na Pohulance

## FORTUNAT PIETROSZYS

TOWARZYSZ SZTUKI DRUKARSKIEJ  
zmarł śmiercią tragiczną dnia 23 października 1933 r. w wieku lat 31.

Wyprowadzenie zwłok z kosmicz szpitala św. Jakóba na cmentarz po-Bernardyński nastąpi dnia 25 października b. r. o godz. 5 wiecz.

O czym powiadają przyjaciel i znajomych  
Koledzy Drukarni „Słowa”

## Proces o sfalszowanie listów spisowych

Wezorem przed Sądem Okręgowym w trybie uproszonym, toczyła się wyjątkowo ciekawa sprawa przeciwko Michałowi Bużerianowi, młodemu studentowi USB, oskarżonemu o świadome sfalszowanie niektórych rubryk w liście spisu ludności miasta Wilna z roku 1931, podczas pełnienia przezeń obowiązków komisarza spisowego.

Treść tej sprawy w pobieżnym ujęciu przedstawia się następująco: P. Bużerian miał do spisania rejon ulicy Legionowej. Z obowiązków swych wywiązywał się wzorowo, dotąd jednak, dopóki starszy komisarz spisowy nie zauważył w jego pracy pewnych niewłaściwości.

Nadkomisarz ów p. Catek znalazł spisany przez B. rodzinę Stańczyków osobliście. Była to rodzina polska i katolicka. Jakże się je-

## CHRYSZTUS-KRÓL

Z Instytutu Archidiecezjalnego Akcji Katolickiej, otrzymujemy następujący artykuł z prośbą o wydrukiowanie:

Jesteśmy w okresie chaosu. Zdanie to tak często się słyszy. Powtarzają je usta ludzkie szpalty gazet i stronic wydawnictw. Szukamy więc wyjścia z sytuacji, która przytacza wszystkich ciężarem codziennych trudności gospodarczych, niepewnością dnia jutrzejszego.

Jesteśmy rozrywani przez różnorodne a sprzeczne, walczące z sobą i pogłębiające jeszcze panujący chaos, prądy myśli ludzkiej.

I w tym chaosie prądów, w tej ciemności która nas otacza, wydaje się, że trzeszczą podstawy świata, że trzeszczą więzania społeczeństwa, że łąda moment zwali się wszystko, co dotychczas wydawało się mocnym i nierozwalnym. Jest często wiele przesady w tej twórczości, która wyrasta na bagnisku otaczającego chaosu. Jest wiele przesady świadomej, wsączanej przez tych, którym na chaosie zależy, którzy w zamieszaniu chcą swoje przeprowadzić cele.

I rzecz charakterystyczna, że panikę szerzą Ci, którzy chaos wprowadzają, Ci, którzy usiłują ludzkość pozabawić wiary w nadprzyrodzone kierownictwo świata.

Bezbożność w czasach dzisiejszych wzrasta, rozwija się, apostołowie jego szerzą swoje myśli w prasie i publicznych odczytach, usiłując podważyć wiarę, chcąc burzyć jednocześnie (najczęściej tak jest), panujący porządek społeczny.

Chcą budować dalszy rozwój ludzkości bez Boga i poza Bogiem, chcą oprzeć życie na własnych krzywych koncepcjach myślowych, odrzucając przyrodzone prawa Boże.

Dzisiaj w obliczu wojującego bezbożnictwa, w obliczu komunizmu i niefideliowości sprzymierzonego z nim mdłego humanitaryzmu trzeba jasnego prądu, wyraźnego wskaźnika dla gubiących się w chaosie sprzeczności ludzi. Katolicy taki wskaźnik mają.

Droga jasna, konkretnie określona, wskazuje papież: „Odnówić wszystko w Chrystusie”. To jest jedyna dziś droga, która może ludzkość z chaosu wyprowadzić.

Oprócz na prawach Bożych każdą ludzką działalność, oprócz życia jednostki, życia społeczeństwa, życia państwa.

Chrystusa uznaj za Pana najwyższego, Boga uznaj za cel ostateczny wszelkiej działalności.

Za dni kilka obchodzić będziemy uroczyste Święto Chrystusa-Króla. Niech w dniu tym nie zabraknie ani jednego katolika wśród tych, którzy obecnością swoją i udziałem w uroczystościach manifestować będą, iż Boga jedynie za Pana swego i cel swój ostateczny uznają.

Niech w dniu Święta na ulicach naszego miasta wylęgają tłumy katolików, aby wziąć udział w uroczystej procesji. Święto Chrystusa-Króla będzie bowiem odpowiedzią katolickiego Wilna na wszelkie zakusy bezbożnictwa.

Jak ongiś wojsko Polskie pod wodzą swego króla pierwszą wspaną broń chrześcijaństwa, tak dziś my staniemy ramie przy ramieniu, aby w innej walce, w walce duchowej obronić kraj nasz przed zaborem tych, którzy Boga nie chcą uznawać. Opowiadaj nam na ich działalność będzie: Chrystus nam panuje!

## CHODZĘ PO MIEŚCIE...

ZANIEBDANA MOGIŁA

W końcu ulicy Wielka Pohulanka, w miejscu zetknięcia się ul. Smoleńskiej z ul. Wróbla, wznosi się skromny pomnik bohaterów walk o wolność Sierakowskiego w domniemanem miejscu jego starcia przez Moskali.

Pomnik składa się z wielkiego głazu spłaszczonego, ustawionego pionowo i opatrzonego stosownym napisem. Na głazie widzimy Orła z rozpostartymi skrzydłami.

Pomnik znajduje się w skwerku o kształtach regularnego trójkąta, zamkniętego w głębi kilkumetrową ścianką. Dokoła skwerku wznosi się dość wysokie ogrodzenie z siatki drucianej wzniesionej szpalerni krzewów dekoracyjnych od wewnątrz. Otóż zieleni zasadniczo pożądana i dodająca uroku miejscu, tak się rozrosła wszędy i wzwyl, że przez zwartą ścianę tego wyzłopu nie widać monumentu. Ten pierwszy mankament hatwo dla się usunąć przez gruntowne przycięcie i podstrzyżenie wyzłopu. Innym jeszcze brakiem jest uciążliwość mogiły dla ogółu przez stałe zakłócenie drzewczek, wodogrych na teren skweru. Rozumiemy, że na noc, — ale dlatego również w dzień i zawsze zamknięte!...

Mogiła musi być udostępniona dla zwiedzania jej przez jaknajszerszy ogół, wówczas jej znaczenie propagandowe będzie wykorzystane.

Na ostatek zaznaczmy, że i bezpośrednio okolice mogiły domagają się uporządkowania. Ulica Smoleńska, wnet za wylotem na nią ul. Wileńskie, przebiega rozdzajem wagonów aż do mogiły. Otóż od wylotu chodnik się urywa i dalej mamy tylko wazki, że zabrakowały przesynek, na którym w porze deszczowej, wobec braku spadku, wody deszczowej, tworzą się trudne do przebrnięcia kałuże.

## Wielki Sąd

WYROK UNIEWINIAJĄCY W PROCESIE B. MAJORA

Wezorem przed Sądem Okręgowym stanął b. major 4-go pułku ulanów p. Zygmunt Szafranski, oskarżony o przywłaszczenie 9300 dolarów na szkodę p. Dominika Koraska, właściciela majątków Równe Pole i Olechówka w pow. dziśnieńskim.

Zgodnie z aktem oskarżenia przywłaszczenia tego miał dokonać p. Szafranski pełnię w wspomnianych majątkach funkcję plenipotentą.

Przewód jednakże sądowy przestępstwa oskarżonego nie udowodnił, wobec czego sąd wydał wyrok uniewinniający.

Bronił oskarżonego adwokat Łucywek.

## Wielki Sąd

Wielki Sąd w Warszawie wydał wyrok w sprawie o zabójstwo p. Szafranski, który został skazany na 10 lat więzienia.

## Wielki Sąd

Wielki Sąd w Warszawie wydał wyrok w sprawie o zabójstwo p. Szafranski, który został skazany na 10 lat więzienia.

## Wielki Sąd

Wielki Sąd w Warszawie wydał wyrok w sprawie o zabójstwo p. Szafranski, który został skazany na 10 lat więzienia.

## Wielki Sąd

Wielki Sąd w Warszawie wydał wyrok w sprawie o zabójstwo p. Szafranski, który został skazany na 10 lat więzienia.

## Wielki Sąd

Wielki Sąd w Warszawie wydał wyrok w sprawie o zabójstwo p. Szafranski, który został skazany na 10 lat więzienia.

## Wielki Sąd

Wielki Sąd w Warszawie wydał wyrok w sprawie o zabójstwo p. Szafranski, który został skazany na 10 lat więzienia.

## Wielki Sąd

Wielki Sąd w Warszawie wydał wyrok w sprawie o zabójstwo p. Szafranski, który został skazany na 10 lat więzienia.

## Wielki Sąd

Wielki Sąd w Warszawie wydał wyrok w sprawie o zabójstwo p. Szafranski, który został skazany na 10 lat więzienia.

## Wielki Sąd

Wielki Sąd w Warszawie wydał wyrok w sprawie o zabójstwo p. Szafranski, który został skazany na 10 lat więzienia.

## Wielki Sąd

Wielki Sąd w Warszawie wydał wyrok w sprawie o zabójstwo p. Szafranski, który został skazany na 10 lat więzienia.

# Wyższy Kurs Nauczycielski dojazdowo-koresp. w Wilnie Związku Nauczycielstwa Polskiego

Dla Kolegów z terenu, Okręgowa Komisja Pedagogiczna w Wilnie, zamierza otworzyć dwu letni kurs dojazdowo - korespondencyjny o poziomie W. K. N. o tym samym programie co i dla m. Wilna. Organizacja pracy na tym W. K. N. przedstawiała się w sposób następujący: a) raz w miesiącu koledzy z terenu dojeżdżali do Wilna na 6-12 godzin wykładów (w sobotę i niedzielę). Na tych godzinach oprócz omawiania zagadnień nowych, względnie syntetyzowania przerobionego samodzielnie materiału w ciągu miesiąca, byłyby wydawane instrukcje i wskazówki do pracy pisemnej na miesiąc przysyłanej. Prace pisemne słuchaczy W. K. N. w porozumieniu z odnośnym prelegentem nadsyłałoby do Wilna, celem przejrzenia i poczynienia odpowiednich uwag. Prace te byłyby również niejednokrotnie punktem wyjścia na tak zwanych lekcjach miesięcznych. b) Poza lekcjami miesięcznymi Kolegów Słuchaczy W. K. N. dojazdowo - korespondencyjny brałby udział

w wykładach dwutygodniowych w czasie ferii Bożego Narodzenia, kilkunastu wykładach w czasie świąt Wielkanocnych, oraz w miesięcznym kursie od 16 czerwca do 15 lipca w czasie ferii letnich.

Koledzy, którzy chcieliby korzystać z tego rodzaju W. K. N., nadesłać podania do Kom. Pedagog. w Wilnie przy Z. N. P. najpóźniej do dnia 10-go listopada br.

Opłata za uczestnictwo w kursie, zależnie od ilości zgłoszeń, dla członków Związku wyniesie do 20 zł. miesięcznie, natomiast dla Kolegów nienależących do Związku do 25 zł. miesięcznie. Ponadto uczestnicy kursu opłacają będą jednorazowo wpisowe razem z pierwszą ratą w wysokości 10 zł. dla Związkowców i 20 zł. dla nienależących do Związku.

Czas otwarcia kursu i miejsce wykładów będzie zakomunikowane specjalnym piśmie osobom, które wniosły podania i będą przyjęte.

# nowogrodzka

Zjazd starostów powiatowych. W dniu 23 bm. w Nowogrodzku pod przewodnictwem p. wojewody Świdwskiego odbył się zjazd starostów powiatowych województwa nowogrodzkiego, poświęcony omówieniu spraw finansowych i samorządowych.

Wielka Loteria Fantowa Rodziny Policyjnej w Nowogrodzku. W dniu 26 bm. odbędzie się w Nowogrodzku wielka loteria fantowa Stowarzyszenia Rodzina Policyjna, z której dochód przeznaczony jest na rzecz sierot po poległych policjantach. Komitet Loterii zgromadził wielką liczbę fantów, nieraz bardzo cennych. Co drugi bilet wygrywa. Cena biletu loteryjnego 30 gr.

Pokaz hodowli kwiatów. Związek właścicieli sadów i pasiek, wespół ze Związkiem Pracy Obywatelskiej Kobiet, zorganizował wystawę kwiatów, którą zwiędził z ramienia p. wojewody p. nac. Bokun. Krótkie przemówienie powitalne wygłosił p. Dulęba, oraz p. Bojarska. Wystawa prezentuje się bardzo ładnie i naprawdę warto ją zwiedzić.

Konferencja w sprawie Organizacji Młodzieży Pracującej. Dnia 24 bm. odbyła się w Nowogrodzku konferencja w sprawie Organizacji Młodzieży Pracującej. W konferencji wzięli udział pp. starostowie, przedstawiciele pokrewnych organizacji oraz Izby Rzemieślniczej. Referat o zadaniach O. M. P. wygłosił inspektor wojewódzki p. Romuald Kawalec, poczem rozwinęła się dyskusja.

Śmierć harcerza. Dnia 23 bm. zmarł na tyfus młodzik harcerz 1-szej drużyny harcerskiej im. T. Kościuszki w Nowogrodzku, Alfons Jakubowski. Zmarły młodzieniec, mimo swych młodych lat (15), miał już za sobą 6 lat pracy harcerskiej i pełnił ważną i odpowiedzialną funkcję przybyczego drużynowego. Śmierć ta zarówno bardzo smutna, jak i okrutna, wstrząsnęła bardzo silnie tak młodzieź, jak i mieszkańcami miasta. W uroczystości pogrzebowej wzięła udział cała młodzież miejscowa, wszystkie drużyny harcerskie, Koło Przyjaciół Harcerzy, oraz tłumy publiczności, która pragnęła zadokumentować swe sympatie dla ruchu harcerskiego i żał z powodu tak bolesnej straty, jaką organizacja poniosła.

# Stonińska

Uroczyste otwarcie Legionu Młodych w Stonimie. W ubiegłą niedzielę dokonane zostało uroczyste otwarcie świetlicy Legionu Młodych w Stonimie, w lokalu przy ul. Mickiewicza Nr. 9, na które przybyli przedstawiciele władz państwowych z p. zast. Starosty p. Wojewódzkiego oraz członkowie Koła Seniorów z dyr. p. Stanisławem Płochą na czele. Ponadto obecni byli liczni sympatycy nowoczesnego ruchu młodzieżowego.

Po złożeniu uroczystego raportu przez Komendanta Obwodu W. Trofimowicza Komendantowi Okręgu J. Michalkowiczowi nastąpiło odczytanie aktu otwarcia świetlicy przez Komendanta Okręgu, który w przemówieniu swem obrazowo dwuletnią działalność Legionu Młodych na terenie Stonimia i nakreślił plan pracy na najbliższą przyszłość.

Program ten przewiduje pracę młodzieży w dwóch kierunkach: a) ekspansja na zewnątrz we wszystkich pracach i w poczynaniach społecznych i b) wewnętrzna (sekcja) mająca na celu pogłębianie znajomości członków z zakresu zagadnień politycznych, gospodarczych, ekonomicznych i t. p.

Następnie w krótkich, a serdecznych słowach, przemówił do obecnych legionistów dyrektor Seminarium Państwowego Męskiego p. Płochę — Prezes Koła Seniorów stwierdzając postępowanie w Legionie, feyżną duchową tę organizację istniejącą oraz zapewnił, że młodzież może zawsze liczyć na poparcie i pomoc starszego społeczeństwa w poczynaniach, które są przedmiotem wielkiego zainteresowania, gdyż w nowym ruchu młodzieżowym reprezentowanym przez Legion Młodych widzi twórcy, którzy dążą do budowy mocarstwowej Polski.

Obchód Batorowy organizuje Legion Młodych. Powiatowy Komitet obchodu 250-lecia Odsieczy Wiednia upoważnił Komendę Obwodu Legionu Młodych w Stonimie do zorganizowania uroczystości ku czci 440-lecia urodzin Króla Stefana Batorowego.

Uroczystość ta jak się dowiadujemy ma się odbyć w Domu Ludowym w dniu 4 listopada br. W uroczystości tej poza członkami Legionu Młodych weźmie czynny udział Straż Przednia przy Gimnazjum Państwowym w Stonimie.

Mecz w Stonimie. W dniu 21 bm. na Stadionie Powiatowego Komitetu P. W. i W. F. w Stonimie odbyły się kolejne rozgrywki o mistrzostwo m. Stonimia pomiędzy drużynami K. S. 79 p. a Makabi, zakończone wynikiem 4: 1 na korzyść K. S. 79 p.

W czasie meczu wynika sprzeczka pomiędzy wojskowiem a ludnością żydowską w czasie której mieszkańiec m. Stonimia Ela Kunica S. Morducha zam. w Stonimie przy ul. Marszałka Piłsudskiego Nr. 9 wyraził się pod adresem grupy podchorążych 79 pp. „polskie świnię” za co został pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

JESTEŚMY ZA BIEDNI, BY KUPOWAĆ BAWELNIĘ — KUPUJMY SAMODZIAŁOWE WYROBY Z WŁASNEGO LNU

# „PILGRIMAGE“ (Hazard życia)

odwieczny problem wolnej miłości

Wkrótce **12 KRZESEL** BURI I NYMSZA POGORZELSKA

„Casino“ **„BIAŁY UPIÓR“** Wielim powodzeniem i eszy się film, pełen grozy i niesamowitości z Szatańskim **BEŁA LUGOSI** w rol. gł. Nad program „W krainie czarów” i najnow. Prt. **CENY ZNIŻONE!**

„HELIOS“ **„BIAŁA LILJA“** Dzień największy przeob sezonu! Potężny film o miłości i poświęceniu W roli głównej gwiazda **HELENA HAYES** fascynujący grajador, albiemiec i biebri, partner: **Marilyn Dietrich GREY GARBO CLARE GABLE, LEWIS STONE** i in. — Nad program: najnowsze atrakcje

„PAN“ **„KAWALKADA“** Ostatnie dni! **„GDAŃSK W CIENIU SWASTYKI“** i „PROCES O PODPALENIE REICHSTAGU” **Diła młodzieży dozwolony.**

**lidzka** **WILNIŃSKA** **NOWEKSIĄZKI.**

Przygotowania do obchodu 15-letniej rocznicy Niepodległości. W sali Starostwa odbyło się organizacyjne zebranie, celem utworzenia Obywatelskiego Komitetu obchodu 15-letniej rocznicy Niepodległości oraz uczczenia czynów Lidzkiej Samoobrony.

Zebrani przedstawiciele władz, wojska, organizacji społecznych, wolnych zawodów itd., uznali się za Komitet Obywatelski oraz opracowali ogólne ramy obchodu. Wyłoniono komitet wykonawczy z p. starostą Bogatkowskim na czele. Do Komitetu weszli przedstawiciele całego społeczeństwa lidzkiego, bez różnicy wyznania i narodowości. Wybrano ponadto specjalną komisję wydawniczo - historyczną, która zajmie się realizacją projektu wydania opisu czynów Samoobrony Lidzkiej.

Obchód tegoroczny będzie zakrojony na większą skalę. Dla upamiętnienia czynów Samoobrony Lidzkiej łącznie z 15-tą rocznicą Niepodległości wydana zostanie popularna broszura. Poszczególne placom i ulicom w Lidzie i w szeregach miejscowości na terenie powiatu nadane będą nazwy, związane z wspomnianymi walką o wyzwolenie Lidy. Zapoczątkowana zostanie budowa nowych szkół powszechnych, budowa stadionu i Domu Strzeleckiego.

Dalej przewidziane jest uporządkowanie grobów i pomników poległych bojowników walk niepodległościowych. W dniu 11 listopada odbędzie się raut z udziałem wszystkich żyjących członków b. Samoobrony Lidzkiej.

Przeżyłość i praktyczność układu, przystępny, zrozumiały dla każdego sposob wykładu — oto zalety, cechujące to bardzo pozytywne wydawnictwo. Podręcznik ten przeznaczony jest wprawdzie do użytku młodzieży szkolnej na wszystkich stopniach nauki, odda jednak także rzetelne usługi sferom nauczycielskim, oraz szerszemu warstwowi społeczeństwa, t. j. każdemu, kto dba o poprawność językową.

Przeżyłość i praktyczność układu, przystępny, zrozumiały dla każdego sposob wykładu — oto zalety, cechujące to bardzo pozytywne wydawnictwo. Podręcznik ten przeznaczony jest wprawdzie do użytku młodzieży szkolnej na wszystkich stopniach nauki, odda jednak także rzetelne usługi sferom nauczycielskim, oraz szerszemu warstwowi społeczeństwa, t. j. każdemu, kto dba o poprawność językową.

Przeżyłość i praktyczność układu, przystępny, zrozumiały dla każdego sposob wykładu — oto zalety, cechujące to bardzo pozytywne wydawnictwo. Podręcznik ten przeznaczony jest wprawdzie do użytku młodzieży szkolnej na wszystkich stopniach nauki, odda jednak także rzetelne usługi sferom nauczycielskim, oraz szerszemu warstwowi społeczeństwa, t. j. każdemu, kto dba o poprawność językową.

Przeżyłość i praktyczność układu, przystępny, zrozumiały dla każdego sposob wykładu — oto zalety, cechujące to bardzo pozytywne wydawnictwo. Podręcznik ten przeznaczony jest wprawdzie do użytku młodzieży szkolnej na wszystkich stopniach nauki, odda jednak także rzetelne usługi sferom nauczycielskim, oraz szerszemu warstwowi społeczeństwa, t. j. każdemu, kto dba o poprawność językową.

Przeżyłość i praktyczność układu, przystępny, zrozumiały dla każdego sposob wykładu — oto zalety, cechujące to bardzo pozytywne wydawnictwo. Podręcznik ten przeznaczony jest wprawdzie do użytku młodzieży szkolnej na wszystkich stopniach nauki, odda jednak także rzetelne usługi sferom nauczycielskim, oraz szerszemu warstwowi społeczeństwa, t. j. każdemu, kto dba o poprawność językową.

Przeżyłość i praktyczność układu, przystępny, zrozumiały dla każdego sposob wykładu — oto zalety, cechujące to bardzo pozytywne wydawnictwo. Podręcznik ten przeznaczony jest wprawdzie do użytku młodzieży szkolnej na wszystkich stopniach nauki, odda jednak także rzetelne usługi sferom nauczycielskim, oraz szerszemu warstwowi społeczeństwa, t. j. każdemu, kto dba o poprawność językową.

Przeżyłość i praktyczność układu, przystępny, zrozumiały dla każdego sposob wykładu — oto zalety, cechujące to bardzo pozytywne wydawnictwo. Podręcznik ten przeznaczony jest wprawdzie do użytku młodzieży szkolnej na wszystkich stopniach nauki, odda jednak także rzetelne usługi sferom nauczycielskim, oraz szerszemu warstwowi społeczeństwa, t. j. każdemu, kto dba o poprawność językową.

Przeżyłość i praktyczność układu, przystępny, zrozumiały dla każdego sposob wykładu — oto zalety, cechujące to bardzo pozytywne wydawnictwo. Podręcznik ten przeznaczony jest wprawdzie do użytku młodzieży szkolnej na wszystkich stopniach nauki, odda jednak także rzetelne usługi sferom nauczycielskim, oraz szerszemu warstwowi społeczeństwa, t. j. każdemu, kto dba o poprawność językową.

Przeżyłość i praktyczność układu, przystępny, zrozumiały dla każdego sposob wykładu — oto zalety, cechujące to bardzo pozytywne wydawnictwo. Podręcznik ten przeznaczony jest wprawdzie do użytku młodzieży szkolnej na wszystkich stopniach nauki, odda jednak także rzetelne usługi sferom nauczycielskim, oraz szerszemu warstwowi społeczeństwa, t. j. każdemu, kto dba o poprawność językową.

Przeżyłość i praktyczność układu, przystępny, zrozumiały dla każdego sposob wykładu — oto zalety, cechujące to bardzo pozytywne wydawnictwo. Podręcznik ten przeznaczony jest wprawdzie do użytku młodzieży szkolnej na wszystkich stopniach nauki, odda jednak także rzetelne usługi sferom nauczycielskim, oraz szerszemu warstwowi społeczeństwa, t. j. każdemu, kto dba o poprawność językową.

Przeżyłość i praktyczność układu, przystępny, zrozumiały dla każdego sposob wykładu — oto zalety, cechujące to bardzo pozytywne wydawnictwo. Podręcznik ten przeznaczony jest wprawdzie do użytku młodzieży szkolnej na wszystkich stopniach nauki, odda jednak także rzetelne usługi sferom nauczycielskim, oraz szerszemu warstwowi społeczeństwa, t. j. każdemu, kto dba o poprawność językową.

Przeżyłość i praktyczność układu, przystępny, zrozumiały dla każdego sposob wykładu — oto zalety, cechujące to bardzo pozytywne wydawnictwo. Podręcznik ten przeznaczony jest wprawdzie do użytku młodzieży szkolnej na wszystkich stopniach nauki, odda jednak także rzetelne usługi sferom nauczycielskim, oraz szerszemu warstwowi społeczeństwa, t. j. każdemu, kto dba o poprawność językową.

# Powiatowy Zjazd działaczy gospodarczych w Stołpcach

W dniu 22 bm. odbył się w sali „Ogniska” kolejowego Powiatowy Zjazd działaczy gospodarczych. Na Zjazd przybyli działacze z najbliższych terenów powiatu.

Zjazd otworzył, witając przybyłych, przewodniczący p. poseł Gorzkowski. W powitalnym swem przemówieniu wskazał p. poseł, jak zagadnienia i tezy, wysunięte na zjeździe w Warszawie, przenikają po przez zjazdy wojewódzkie i powiatowe do najdrobniejszych komórek gospodarczych Państwa.

Do prezydium przewodniczący poprosił przedstawiciela Rządu p. starostę Kulwicza panów poseł Pożniak i Maliniczka, p. Chajmowicza B., p. insp. Dudzińskiego M., Krupskiego Czesława, dyr. Smotera J., burm. Stanisławskiego K.

Jako przedstawiciel Rządu w imieniu nieobecnych p. wojewody Świdwskiego Zjazd powitał p. starosta Kulwicz.

W imieniu Wojewódzkiej Rady BBWR Zjazd powitał p. poseł Pożniak, wskazując na głębsze przyczyny akcji BBWR zwolnienia tych zjazdów.

Przyświeca im myśl przetworzenia psychiki społeczeństwa, myśl wytworzenia nowego obywatela współczesnego państwa, pełnego inicjatywy twórczej. Następnie przewodniczący odczytał depeszę do Zjazdu od nieprzybyłego na Zjazd senatora Rdułtowskiego.

Referat o zagadnieniach rolniczych w pow. Stołpcckim wygłosił p. Krupski Czesław. Referent oświetlił stan rolnictwa w powiecie stołpcckim, wskazując na możliwości oddziaływania przysilenia gospodarczego, jakie specjalnie gnębi tu tejczy powiat.

Zagadnienia komasacji, parcelacji i melioracji wyczerpująco omówił w referacie „Przebudowa ustroju rolnego w powiecie” p. komisarz Pikiel. Ludność na wsi już obecnie do wszelkich poczynąń rodui odnosi się z całym zaufaniem.

Referat o stanie gospodarki i przemysłu leśnego p. insp. Klimkiewicza poruszył kwestię kurczenia się gospodarki leśnej. Ważną kwestią na terenie pow. Stołpcach jest sprawa jagód, których odpowiednia eksploatacja może przynieść odpowiednie dochody.

Sprawy handlu i rzemiosła zreferował pan Chajmowicz, wysuwając jako tezę sprawę zniesienia nieczynności sklepów w mieście i wsi. Obszernie i rzeczowo sprawę spółdzielczości i kapitalizacji przedstawił p. insp. Kraszewski. Wywodził swe zamknął referat w trzech tezach.

Część referatów zamknął referat p. insp. Dudzińskiego „Samorząd w powiecie Stołpcckim”. Pan inspektor dał szeroki pogląd na sprawę gminne w powiecie oraz przedstawił poczynania władz.

W dyskusji wysunięto cały szereg spraw, bołacek tu powiatu.

Po dyskusji wyczerpujących danych udzielili pp. referenci i przewodniczący poseł Gorzkowski.

W końcowym przemówieniu p. poseł Pożniak wskazał, że społeczeństwo obecnie już dojrzało. Stagnacja umysłowa została przezwyciężona. Do Państwa rąk się już nie wyciąga. Społeczeństwo samo zdobyło się na sporo inicjatywy.

Zjazd gospodarczy w Stołpcach udał się w pełni. Sala „Ogniska” była przepelniona.

Zjazd gospodarczy w Stołpcach udał się w pełni. Sala „Ogniska” była przepelniona.

Zjazd gospodarczy w Stołpcach udał się w pełni. Sala „Ogniska” była przepelniona.

Zjazd gospodarczy w Stołpcach udał się w pełni. Sala „Ogniska” była przepelniona.

Zjazd gospodarczy w Stołpcach udał się w pełni. Sala „Ogniska” była przepelniona.

Zjazd gospodarczy w Stołpcach udał się w pełni. Sala „Ogniska” była przepelniona.

# grodzisńska

Nowomianowany inspektor szkolny. — Nowomianowany inspektor szkolny powiatu grodzisńskiego p. Józef Mroczkowski przybył do Grodna i objął urzędowanie.

Posiedzenie Wydziału Powiatowego. — W dniu 30 października br. o godz. 10-tej odbył się posiedzenie Wydziału Powiatowego Sejmiku Grodzisńskiego.

Pogotowie sanitarne. Od dnia 1 listopada br. rozpoczynają się zapisy dla sióstr pogotowia sanitarnego PCK.

Zapisy uskutecznią „Stacja opieki nad matką i dzieckiem” (Akademicka 2) codziennie w godzinach 10-12.

Przed meczem bokserskim Białystok — Grodno. — Największą atrakcją bieżącego sezonu sportowego będzie spotkanie międzymiejstowe drużyn pięciarskich Białegostoku i Grodna.

Spotkanie to odbędzie się w przyszłą sobotę tj. dnia 28 bm. o godz. 17-tej w sali teatru Miejskiego. Zawodnicy obu drużyn występują w swych najlepszych składach. Białystok reprezentują zawodnicy KS „Jagiellonia”, którzy są w doskonałej formie.

Złoty zegarek znikał. Do władz policyjnych zgłosił się Eiroim Szapiro (Rydzka Śmigłogó 4) i zameldował o kradzieży złotego zegarka firmy „Cyma” wartości 120 złotych.

Usiłowanie podpalenia. W nocy na 20 b. m. nieznanymi sprawcy niszczyli spowodowali pożar we wsi Wolotyń gm. W. Ejsymonty podkładając lejający się torf owinięty w szmaty pod zabudowania należące do Michała Chamko.

Na szczęście lejający torf zauważono i usunięto.

Znalazła zegarek. Kobia Marja (Orzeszkowej 56) zameldowała o znalezieniu na ulicy Orzeszkowej srebrnego zegarka damskiego.

Dotknięcie pobli. Na idącą drogą pomiędzy wsią Kryżki a maj. Stanisławów mieszkankę wsi Maryszczyzna Natusewicz Adelę napadł m. c. teje wsi Wróblewski Antoni, który dotknął ją pobli.

Czyżby oszustwo. Do niejakiego Hirsza Chazańskiego (Dominikańska 7) przybył przedstawiciel f. „Polskiego Instytutu Wydawniczego w Katowicach” nazwiskiem Kurszon Jan zam. w Bobrowie pow. Oborniki i a conto dostarczenia manekinów pobrał 8 zł. Po upływie czasu w którym towar miał być dostarczony a nie nad szedł Chazański zwrócił się do władz z posądzeniem popełnienia oszustwa na jego szkodę przez Jana Kurszona.

Dotknięcie pobli. Na idącą drogą pomiędzy wsią Kryżki a maj. Stanisławów mieszkankę wsi Maryszczyzna Natusewicz Adelę napadł m. c. teje wsi Wróblewski Antoni, który dotknął ją pobli.

Czyżby oszustwo. Do niejakiego Hirsza Chazańskiego (Dominikańska 7) przybył przedstawiciel f. „Polskiego Instytutu Wydawniczego w Katowicach” nazwiskiem Kurszon Jan zam. w Bobrowie pow. Oborniki i a conto dostarczenia manekinów pobrał 8 zł. Po upływie czasu w którym towar miał być dostarczony a nie nad szedł Chazański zwrócił się do władz z posądzeniem popełnienia oszustwa na jego szkodę przez Jana Kurszona.

# Skóra jaśnieje



Cały Paryz nie przestaje mówić obecnie o rzekomym cudzie, polegającym na piękności świeżej, białej, nowej skóry. Znankomity paryski nowy Odczytywa dla Skóry Krem Tokalon, kolor biały (nie tłusty), zawiera świeży krem i oliwę, połączone ze składnikami wybielającymi, wzmacniającymi i ścierającymi skórę. Wnika momentalnie do por. uśmierza podrażnione gruczoły, ściera rozszerzone por. rozpuszcza wagi, które same odnada, udelkatnia i wybiela najbardziej zroszka i naciemniejsza skórę o 3 odcienie w ciągu 3-5 dni. Nadaje skórze nieopisaną świeżość i piękno — niemożliwe do osiągnięcia żadnym innym sposobem. Używaj codziennie rano tego nowego Kremu Tokalon (kolor biały) a wynik nie da na siebie długo czekać

# Earl Derr Biggers

## Chińczyk — Zwycięzca

Ciało zmarłego leżało w pozycji, która świadczyła wyraźnie o gwałtownej, lecz bezpłodnej walce. Inspektor stał chwilę, patrząc na nową zagadkę, która ukazała się przed nim. Mgła, poza oknami podniosła się z ulicy dolatywały dźwięki piosenek, granej przez jedną z licznych orkiestr ulicznych, które nawiedzają tę okolicę Londynu.

— Czy doktor rejonowy już był? — zapytał Duff.

— Tak, sporządził swój raport i odszedł, — wyjaśniał Hayley. — Stwierdził, że śmierć musiała nastąpić przed czterema godzinami.

Duff zdjął z szyi zmarłego rzemyk przez chusteczkę i podał go daktyloskopowi. Po czym zaczął bardzo ścisły przegląd wszystkich przedmiotów, znajdujących się w pokoju. Podniósł lewą ręką zmarłego i rozgiął jego zaciśnięte palce, gdy to samo uczynił z prawą ręką, okrzyk wyrwał się z jego ust: pomiędzy chudymi, sztywnymi palcami błysnęły ognia cienkiego, platynowego metalu.

— To już coś: jakiś trop! — dodał Hayley.

Duff skinął głową.

— Może być. Ale to wszystko wygląda na zbyt po amerykańsku, jak na mój gust! Je stem londyńskim detektywem, mój drogi. Ukląkł przy łóżku dla obejrzenia pod

# Radjo wileńskie

Środa dnia 25 października 1933 r.

11.30 — Przegląd prasy.

15.25 — Program dzienny.

15.30 — Giełda roln.

15.40 — Utwory fort.

16.10 — Słuchowisko dla dzieci.

16.40 — Przechadzki Mika.

16.55 — Płyty.

17.40 — Rozmait.

17.50 — Codzienny odcinek powieściowy.

18.00 — Odczyt.

18.20 — Piosenki.

19.05 — Przegląd litewski.

19.20 — Rozmait.

19.25 — Feljton.

19.40 — Program na czwartek.

19.45 — Prns. dz. radiowy.

20.00 — Piosenki.

20.45 — Feljton.

21.00 — Recital fortepjanowy.

22.00 — Wiad. sportowe.

22.10 — Odczyt.

22.30 — Muzyka tan.

23.00 — Kom. meteor.

23.05 — Muzyka taneczna.

# Wileński Lombard „Kresowja”

Wilno, Hetmańska 1 (róg Wielkiej 53) tel. 722

podaje do ogólnaj wiadomości, że 6 i 7 listopada br. o godz. 4 ej pp. odbędzie się w lokalu lombardu licytacja niewykupionych i nieprolongowanych zastawów od Nr 50003 do Nr 100000 i od Nr 1 do Nr 39 655

UWAGA: w dniu licytacji prolongat N-rów licytacji nych lombard nie będzie przyjmował

# Wojewódzki Zjazd Powiatowy

Wojewódzki Zjazd Powiatowy w sprawie Organizacji Młodzieży Pracującej. W konferencji wzięli udział pp. starostowie, przedstawiciele pokrewnych organizacji oraz Izby Rzemieślniczej. Referat o zadaniach O. M. P. wygłosił inspektor wojewódzki p. Romuald Kawalec, poczem rozwinęła się dyskusja.

# Wojewódzki Zjazd Powiatowy

Wojewódzki Zjazd Powiatowy w sprawie Organizacji Młodzieży Pracującej. W konferencji wzięli udział pp. starostowie, przedstawiciele pokrewnych organizacji oraz Izby Rzemieślniczej. Referat o zadaniach O. M. P. wygłosił inspektor wojewódzki p. Romuald Kawalec, poczem rozwinęła się dyskusja.

# Wojewódzki Zjazd Powiatowy

Wojewódzki Zjazd Powiatowy w sprawie Organizacji Młodzieży Pracującej. W konferencji wzięli udział pp. starostowie, przedstawiciele pokrewnych organizacji oraz Izby Rzemieślniczej. Referat o zadaniach O. M. P. wygłosił inspektor wojewódzki p. Romuald Kawalec, poczem rozwinęła się dyskusja.